Kochani czytelnicy z klas 4-8!

Pamiętajcie, że jesteśmy z Wami cały czas, chociaż na odległość!

Tym razem zapraszamy wszystkich do udziału w bibliotecznym konkursie literacko-plastycznym. Bawcie się! Wykonujcie prace! Zapisujcie odpowiedzi! Wszystko zbierajcie. Dla najbardziej wytrwałych po powrocie do szkoły czeka niespodzianka!

ZACZYNAMY! **„JESIEŃ W WIERSZACH i PIOSENCE”**

Poniżej znajdziesz dwa wiersze o jesiennej tematyce. Przeczytaj je w wolnej chwili. Wybierz jeden, który bardziej Ci się spodoba i zrób do niego ilustrację na kartce z bloku (technika dowolna). Podpisz obrazek ( tytuł wiersza, Twoje imię, nazwisko i klasa). Zachowaj ( włóż do teczki, koszulki itp.) Możesz też spróbować napisać swój wiersz. Po powrocie do szkoły przynieś pracę do Biblioteki Szkolnej. Pochwal się tym, co zrobiłeś.

**Jesień to piękna pora roku. Na drzewach pojawiają się kolorowe liście, a ciepłe promienie słonecznie ogrzewają leniwe popołudnia. Spacery po parku czy po lesie nabierają zupełnie nowych barw. Przeczytaj i zobacz jak jesień widziało wielu znanych poetów.**

 ***Jesienna zaduma***

**Nic nie mam  
Zdmuchnęła mnie ta jesień całkiem  
Nawet nie wiem  
Jak tam sprawy z lasem,  
Rano wstaję, poemat chwalę  
Biorę się za słowa, jak za chleb  
Rzeczywiście, tak jak księżyc**  **Ludzie znają mnie tylko z jednej  
Jesiennej strony  
Nic nie mam  
Tylko z daszkiem nieba zamyślony kaszkiet  
Nie zważam  
Na mody byle jakie  
Piszę wyłącznie, piszę wyłącznie  
Uczuć starym drapakiem  
Rzeczywiście tak jak księżyc  
Ludzie znają mnie tylko z jednej  
Jesiennej strony**

***Autor: Jerzy Harasymowicz***

Tego przepięknego poetyckiego tekstu możecie wysłuchać w wykonaniu Elżbiety Adamiak.

Cudny utwór na jesienne wieczory..Posłuchaj link <https://youtu.be/NHT2rdIGX5M>



***"Listopad"***

***Złote, żółte i czerwone***

***opadają liście z drzew,***

***zwiędłe liście w obcą stronę***

***pozanosił wiatru wiew.***

***Nasza chata niebogata,***

***wiatr przewiewa ją na wskroś,***

***i przelata i kołata,***

***jakby do drzwi pukał ktoś.***

***W mokrych cieniach listopada***

***może ktoś zabłąkał się?***

***Nie, to tylko pies ujada.***

***Pomyśl także i o psie.***

***Strach na wróble wiatru słucha,***

***sam się boi biedny strach,***

***dmucha plucha-zawierucha,***

***całe szyby stoją w łzach.***

***Jakiś wątły wóz na szosie***

***ugrzązł w błocie aż po oś,***

***skrzypią, jęczą w deszczu osie,***

***jakby właśnie płakał ktoś.***

***Mgły na polach, ciemność w lesie,***

***drga jesieni smutny ton,***

***przyjdzie wieczór i przyniesie***

***sny i mgły, i stada wron.***

***Wyjść się nie chce spod kożucha,***

***blady promyk światła zgasł,***

***dmucha plucha-zawierucha,***

***zimno, ciemno, spać już czas.***

***Autor: Jan Brzechwa***